



## Porządek nabożeństw.

Niedziela 7. Msza św. 29 marca b. r.

Godz. 7. Msza św. — ks. prob., nauka — ks. E. Weber.

Godz. 9. Msza św. — ks. E. Weber, nauka — ks. prob.

Godz. 11. Suma — ks. prob., kazanie ks. E. Weber.

Godz. 16. Gorzkie Żale — kazanie pasyjne ks. E. Weber.

Piątek (8 IV) godz. 17. Msza św. z wystawieniem Najśw. Sakr. w intencji Str. H.

Piątek (8 IV) godz. 17. Droga Krzyżowa.

## Ruch w parafji.

Członkami kościoła św. przez chrzest św. zostali: Dudwał Kazimierz, Kaczorek Józefa, Wieczorek Krystyna, Ząbek Irena.

Zapowiedzi: Józef Odrobina, kaw. z parafji tut. z Józefą Kucharską, p. z Kozłowa tam. par., Henryk Paliszewski kaw. z Sosnowca z Teresą Domagałówną panną z parafji tut., Bogusław Lazurowicz kaw. z par. tut. z Wandą Ryczkówną panną z Porabki tamt. par., Zygmunt Wiktor kaw. z Marją Suchon p. oboje par. tut., Antoni Zajac wdow. z Agnieszką Cupiał wd. ob. par. tut., Zygfryd Feliks Bilski kaw. z par. tut. z Heleną Szczerbą pan. z Dęb. Góry par. Niwka, Józef Franczak wdow. z par. tut. z Anną Nowak pan. z Nowego Sielca, Antoni Dybowski kaw. z par. tut. ze Stanisławą Kuś panną z Sosnowca, Jan Świerkowski kaw. z Józefą Pleczyrak, oboje z par. tut.

Zeszli na miejsca wiecznego spoczynku: Stanisław Kotarasiński l. 71, Henryk-Fryderyk Sikora 1 miesiąc, Wojciech Gryc lat 48.

Msza św.: Niedziela 29 III godz. 7 do Matki Boskiej.

Poniedziałek 30 III godz. 7 † Anieli Zięba, godz. 8 † Julji Grudzińskiej.

Wtorek 31 III godz. 7. O zdrowie dla siostry, godz. 8 † Mikołaja Dreli i ks. Smolińskiego.

Środa 1 IV godz. 7. Do św. Antoniego na podziękowanie, godz. 8 Ignacego Rogóh, Tomasza Pilata, Janą Norbercika.

Czwartek 2 IV godz. 7. Do Matki Boskiej, godz. 8. Do św. Józefa.

Piątek 3 IV godz. 8 † Julji Paszycowej.

## Pieśni.

Ogrodzie Oliwny, Krzyżu Święty,  
Wisi na Krzyżu.

## Z życia K. S. Koblet.

Dnia 22 marca odbyła się akademja ku czci Zwiastowania Matki Boskiej, jako Patronki Katolickiego Stowarzyszenia Koblet, w sali ks. kan. Raczyńskiego.

Po przywitaniu członkiń i gości przez prezeskę p. Wieczorkową, słowo wstępne wygłosił ks. Asystent, zachęcając członkinię do apostołstwa w pracy Akcji Katolickiej.

Akcję Katolicką Ojciec św. nazwał źrenicą oka, podkreślając przez to, jak drogą sercu Jego jest ta praca i należenie do Stowarzyszenia. Potem prezeska odebrała przyrzeczenie od nowych członkiń. Następnie przedstawiono piękny obraz sceniczny Zwiastowanie. Udział w nim wzięły wychowanki z Zakładu: Janina Rodziewiczówna, Helena Kokoszkówna i Genowefa Głowacka, wygłaszając pięknie okolicznościowy wierszyk. Deklamację Mickiewiczowską wypowiedziała udatnie Alicja Abratańska. Referat krótki, lecz treściwy wygłosiła p. Gąskowa, a później znów ze swadą wypowiedziała wierszyk Sabina Jenczelewska. Po śpiewie ta sama uczenica Sabinka wypowiedziała z przejęciem prozą „Marja Matka łask wielkich”. Treść podniosła o obrazie Matki Boskiej przeniesionym z Węgier do Polski.

W końcu prezeska K S K. podziękowała wszystkim za udział w akademji, a szczególnie Magistrowi Ojcu Piotrowi za łaskawe zaszczytowanie swoją obecnością akademji i za dodanie otuchy w swem przemówieniu do dalszej pracy. Prezeska złożyła podziękowanie p. Dyrektorce M. Bomskiej i p. Stanisławie Sienchanównie za udzielenie sali i zajęcie się urządzeniem pięknej sceny i obrazu.

Odśpiewaniem „My chcemy Boga” akademję zakończono.

## Badacze-rozbijacze.

Za żydowskie pieniądze.

Któż z nas nie słyszał o tak zwanych badaczach Pisma św. Grasuja oni na całym świecie, grasują w Polsce, kręcą się po wsiach i miastach,

rozrzucając setki tysięcy swoich pism, książek i broszur.

Trzeba więc zapoznać się bliżej z tymi badaczami, bo ich nie brak i w naszej parafji.

Założycielem tej sekty jest Karol Taze Russel ur. w Pensylwanji, w Ameryce w 1852, zmarł w roku 1916, bez wykształcenia pracował w sklepie, jako młodzieniec należał do masonskiej organizacji J. M. C. A., przyjmując też żywy udział w różnych stowarzyszeniach, zwłaszcza religijnych. Wierząc różnym bredniom na tematy religijne, odziedziczywszy majątek, wybiera się w podróż, zwiedza niemal cały świat, jest i w Polsce, Tu zapoznaje się w Galicji z żydami, którzy nań wywarli duży wpływ, mówi też później o nich, że żydzi odegrają pierwszorzędną rolę w dziejach świata i zaważą na przyszłych losach ludzkości.

W Ameryce też powstało Międzynarodowe Stowarzyszenie Badaczy Pisma św., stopniowo rozgałęzia się organizacja ta na cały świat.

W Polsce badacze rozpoczynają działalność w roku 1906, w roku 1908 przybył do Polski reemigrant Kinn i założył Towarzystwo badaczy Russel od początku swej działalności ulega wpływom masonsko-żydowskim, staje się wrogiem prawdziwego chrześcijaństwa, a głównie Kościoła Katolickiego.

W naukach swoich zaprzecza Trójcę Przenajświętszą, Bóstwo Chrystusa Pana, nie wierzy w niebo, czyściec i piekło, zaprzecza nieśmiertelności duszy. Tak jak żydzi wierzy jedynie w Bóstwo jednoosobowe. Dusza według niego jest tchem, którym oddychają wszystkie żyjące stworzenia, utożsamia więc ludzi ze zwierzętami, tym ostatnim przyznał też duszę, zniósł chrzest.

Głosił swoim zwolennikom, że nigdy nie umrze, tymczasem zmarło się biedakowi w r. 1916. Śmierć jego przygnębiła wielce obalamuonych.

Wnet jednak, ku pocieszeniu naiwnych, rozgłoszono, że brat Russel nie jest objęty snem śmierci.

Badacze Pisma św. dla zamydlenia oczów potępiają czasem komunizm, odnoszą się jednak z nienawiścią do Kościoła; do Wiary naszej, do stosunków obecnie panujących. Szerzą niechęć, nienawiść do sfer posiadających, zabraniają swoim wyznawcom służyć w wojsku, dążą

do obalenia chrześcijaństwa oraz zniszczenia obecnego ustroju świata. Zniszczenia tego dokonać ma izraelski król Jehu.

Protokoły Mędrców Syonu również przepowiadają, że zapanuje nad światem niepodzielnie król żydowski.

Organizacja badaczy Pisma św. jest niczem innym, jak tylko ekspozyturą żydowską.

Żydzi wspierają materialnie, pieniądze przeróżne sekty, a głównie badaczy, celem osłabienia, rozbitcia Kościoła Katolickiego. Udowodniono to zresztą Badaczom w sądzie Zurychskim w Szwajcarii, gdzie w sierpniu 1925 r. odbył się sensacyjny proces.

Mianowicie Syndyk Międzynarodowego Związku Pisma św. adwokat Binkle, żyd, wniósł skargę przeciwko dr. Fehrmanowi, który w odczycie swoim publicznie oświadczył, że Badacze Pisma św. pobierają pieniądze od żydowskich organizacji. Żydzi bowiem popierają wszelkie sekciarstwo, ażeby rozbić i rozdrobnić szereg chrześcijańskie.

Oskarżony dostarczył sądowi do-

wodu rzeczowego, a mianowicie oryginalnej instrukcji, wydanej przez żydowsko-masońską lożę w Zurychu. Dajemy Badaczom Pisma św. wiele pieniędzy za pośrednictwem braci, którzy w czasie wojny duże kapitały zdobyli. Ci bracia należą do żydów. Zasadą zdobycia kraju jest wyzyskanie jego słabości i zachwianie jego fundamentami... Katolickie dogmaty są przeszkodą dla naszych planów, dlatego wszystko musimy zrobić, by liczbę ich wyznawców zrujnować i te dogmaty ośmieszyć.

(„Badacze Pisma św.“ ks. St. Kuras) Naprawdę dziwnem się wydaje, że władze nasze tolerują istnienie podobnego stowarzyszenia. Wprawdzie Badacze nienawidzą, zwalczają wszystko co narodowe, co nacjonalistyczne, ale również, jeno skryta nienawiścią darzą i przeciwników idei narodowej. Głosząc herezje mają duży związek z anarchizmem, wyrażny także ideologiczny kontakt z komunizmem. Zasady tych idei wywrotowe i sprzeczne z interesem państwa, a przytem niezgodne z prawdziwą etyką chrześcijańską muszą

więc być ostrą zwalczane i przez władzę i przez opinię. Wzywamy więc władze nasze do ukroczenia nikczemnej działalności sekciarsko-wywrotowej Badaczy.

Wzywamy wszystkich Polaków do zwalczania na każdym kroku tej szkodliwej działalności sekciarzy. Niechaj w każdej parafii w każdym mieście, w każdym domu polskim rozlega się gromkie wołanie:

Precz z badaczami!

Precz ze slugusami żydowskimi, precz z wrogami naszej Wiary, naszego Duchowieństwa!

Samoobrona Narodu...  
napisał K. Z. Łmiera.

## Do Sz. Prenumeratorów.

Uprasza się o uregulowanie należności za prenumeratę. Jeżeli kto zalega za 2 miesiące i nie ureguluje do 5 kwietnia pismo będzie miał wstrzymane.

## Pieśni śpiewane podczas Drogi Krzyżowej.

I. Serce okrutne, ty twemi grzechami  
Niech umrze Jezus, wołasz wraz z żydami,  
A On ci na tó, bolejąc goręcej,  
Umre, odpowie, lecz już nie grzesz więcej.

O dobry Jezu! przez Krew Twą i znoje,  
Przepuść! ach przepuść, wszystkie grzechy moje.

II. Jezu mój miły! oto się już zbliża,  
Chwila Twej śmierci, gorzkiej śmierci krzyża,  
Bierzesz krzyż na się, z weselem pociechy,  
Ze idziesz umrzeć i za moje grzechy.

O dobry Jezu i t. d.

III. Usłyszcie skały lzy moje i jęki.  
Ze drogi Jezus pada z mojej ręki  
Pod ciężkim krzyżem, na zbyt ostrej drodze  
Którą grzechami najeżyłem srodze.

O dobry Jezu i t. d.

IV. Ach co ja widzę! Maryja truchleje!  
Widząc Jezusa co od bólu mdleje  
Krwia zabroczony. Ach Matki i Syna  
Boleść zbyt wielka a jam jej przyczyna.

O dobry Jezu i t. d.

V. Szczęsny Szymonie wezwan do pomocy,  
W dzwiganu krzyża Panu wszelkiej mocy,  
Gdybyś ty niechciał, oto me ramiona,  
Ulżą ciężaru, pod którym już kona.

O dobry Jezu i t. d.

VI. O śliczna Twarzy, woła Weronika,  
Gdziez Twoja słodycz, gdziez Twa piękność znika?  
Całyś o Jezu! zraniony, poblady  
Przez kogóż na Cię takie razy spadły.

O dobry Jezu i t. d.

VII. Tłuszczu zuchwało, czemuś tak złośliwie,  
Na dobro moje i nielitościwie,  
Ciągłe się miotasz! gdy już bez duszy  
Upadł raz drugi wśród ciężkiej katuszy.

O dobry Jezu i t. d.

VIII. Niewiasty tkliwe, jakiejżście chwały,  
Zeście łez naszych do krwi przymieszwały  
Onej najdroższej, którą z swej miłości  
Wylał nasz Jezus, by zmyć nasze złości.

O dobry Jezu i t. d.

IX. Ciężarem grzechów naszych przywalony,  
Pada raz trzeci Pan Jezus zmęczony,  
Ach przestań, przestań już na koniec grzeszyć,  
Kto mu chce ulżyć, kto Go chce pocieszyć.

O dobry Jezu i t. d.

X. Anioły nieba, Wy skrzydły waszemi  
Okryjcie nagość Jezusa na ziemi  
O bezwstydniku, tyś to wstydu tego,  
Nabawił nędzny, ach Syna Bożego.

O dobry Jezu i t. d.

XI. O Jezu dobry, przybity, gwoździami  
Już konający, zmiłuj się nad nami,  
O daj mi Jezu na krzyżu rozpięty,  
Bym pod Twym krzyżem umarł zalem zdjęty.

O dobry Jezu i t. d.

XII. Słońce zciemniało; patrz i ziemia cała  
Na śmierć Jezusa, boleścią zadrżała,  
A ty grzeszniku nie miałbyś zajęczeć,  
Gdy za cię Bóg twój dał się tak umęczyć.

O dobry Jezu i t. d.

XIII. Z jakąż boleścią i jakimi łzami,  
Płacząc Jezusa, płakałeś nad nami.  
O Matko droga! jam Go tak ugedził,  
A On mnie jednak z Bogiem mym pogodził.

O dobry Jezu i t. d.

XIV. U Twego grobu o Jezu mój miły,  
Stać będę płacząc, póki starcza siły,  
A gdy już przyjdzie żywota dokonać,  
U Twego grobu daj z miłości skonać.

O dobry Jezu i t. d.